

Łódź, dnia 19 lutego 2018 r.

dr hab. Filip Chybalski, prof. PŁ
Politechnika Łódzka
Wydział Zarządzania i Inżynierii Produkcji
Katedra Zarządzania

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Całki pt.
„Narzędzia stosowane w e-commerce i ich wpływ na postrzeganie oferty i intencje
zakupu nabywców” (promotor: dr hab. Ryszard Kleczek, prof. UE,
promotor pomocniczy: dr Aleksandra Szpulak),
sporządzona dla Rady Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Ekonomicznego
we Wrocławiu**

Ekonomia jako dziedzina nauki nie poprzestaje na badaniu praw popytu i podaży, lecz koncentruje się na wielu aspektach dokonywania wymiany handlowej, zarówno na poziomie makro, jak i mikro. Te aspekty obejmują również ekonomię behawioralną i marketing, przy czym w przypadku ekonomii behawioralnej celem jest zmiana zachowań jednostek w kierunku maksymalizacji ich użyteczności. Natomiast w marketingu celem jest taka zmiana zachowań nabywców, której konsekwencją jest zakup produktów tych a nie innych oferentów. Decyzje zakupowe konsumentów stanowią również przedmiot badań mgr Aleksandry Całki, zaprezentowanych w Jej rozprawie doktorskiej. Podjętym problemem badawczym jest wpływ zmian technologicznych na postrzeganie oferty i intencje zakupowe nabywców. Przy czym Autorka przyjmuje perspektywę charakterystyczną dla badań marketingowych, analizie poddając skuteczność różnych narzędzi stosowanych w sklepach online w kontekście wzrostu przychodów przedsiębiorstwa, a nie użyteczności ekonomicznej konsumenta. Tematyka pracy wpisuje się zatem w dyscyplinę nauki o zarządzaniu i dotyczy zagadnień z obszaru marketingu. W przedstawionej recenzji dokonuję oceny dysertacji mgr Aleksandry Całki. W kolejnych punktach formułuję opinie dotyczące poszczególnych aspektów rozprawy, od ogólnej oceny tytułu i sformułowanego problemu badawczego poczynając, a na ocenie strony formalnej pracy kończąc.

1. Ocena tytułu rozprawy, problemu badawczego, celu oraz hipotez badawczych

Tytuł rozprawy wskazuje na ściśle sprecyzowaną i bardzo wąską tematykę badawczą. Potwierdza zresztą to cel zdefiniowany we Wstępie do pracy, którym jest: „zbadanie wpływu starych i nowych narzędzi stosowanych w sklepach online na postrzeganie oferty oraz intencje zakupu nabywców”. Cel ten jest bardzo aktualny w dobie elektronizacji i wirtualizacji handlu. Ma istotne walory aplikacyjne, gdyż jego realizacja może przyczynić się do podniesienia skuteczności i efektywności stosowanych przez sklepy internetowe strategii marketingowych. Co ważne, cel ten wpisuje się również bardzo dobrze w dotychczasowe badania w obszarze wpływu stosowanych w sklepach online narzędzi na postrzeganie oferty i intencje zakupowe nabywców. Mimo wielu tego typu badań opisanych w literaturze zagranicznej, dostrzec można ich niedobór w literaturze krajowej. Dlatego też dobór podjętej przez Doktorantkę tematyki badawczej należy ocenić pozytywnie pod względem jej oryginalności i nowatorskiego charakteru.

Przytoczony wyżej cel pracy, który oceniam pozytywnie, został uzupełniony przez Autorkę o szereg hipotez badawczych w liczbie aż dwudziestu. Mimo, że w naukach o zarządzaniu bardzo szczegółowy charakter hipotez bądź pytań badawczych nie jest czymś niespotykanym, przytoczona liczba hipotez może nieco zaskakiwać i zastanawiać, ale dogłębna ich analiza prowadzi do wniosku, że są one w pełni uzasadnione. Mianowicie, wszystkie zostały sformułowane w oparciu o szeroki przegląd literatury. Co prawda brak w nich jest odniesienia do szerszego kontekstu teoretycznego, ale intencja, która przyświecała Autorce, odnosiła się do weryfikacji wyników badań empirycznych innych autorów, głównie zagranicznych, na materiale statystycznym zgromadzonym podczas badania polskich nabywców. Konstrukcja hipotez jest jasna i logiczna. Odnoszą się one bowiem do wpływu starych i nowych narzędzi stosowanych w sklepach internetowych na postrzegane ryzyko, użyteczność, łatwość użycia oraz tzw. flow (hipotezy H1-H16), a także do zależności pomiędzy wspomnianymi postrzeganymi konstruktami a intencją zakupu (hipotezy H17-H20). Takie uszczegółowienie hipotez, w których pojawia się zależność pomiędzy dwoma (nie więcej) czynnikami sprawia, że pod względem konstrukcyjnym nie budzi wątpliwości ich empiryczna weryfikowalność.

Mimo, że sformułowane hipotezy badawcze nie budzą moich istotnych zastrzeżeń, zastanawiać może, dlaczego w przypadku przynajmniej kilku spośród nich Autorka nie zdecydowała się na poprzestanie na pytaniach badawczych. Faktyczna różnica pomiędzy hipotezą badawczą a pytaniem badawczym sprowadza się bowiem wyłącznie do formy gramatycznej. Otóż hipoteza stanowi jedną z możliwych odpowiedzi na pytanie badawcze.

Hipotezy formułujemy przede wszystkim w oparciu o teorię lub wyniki badań empirycznych innych autorów celem ich weryfikacji. Wydaje się zatem, że formułowanie hipotez musi być osadzone w jakichś podstawach teoretycznych lub empirycznych, ewentualnie być konsekwencją pewnego przypuszczenia badacza co do analizowanej rzeczywistości, przy czym owo przypuszczenie powinno zostać w odpowiedni i przekonujący sposób uzasadnione. Następnie natomiast poddawane jest weryfikacji na zgromadzonym materiale badawczym. Tymczasem Autorka formułując hipotezy H1-H4, na str. 62 stwierdza (cyt.): „W związku z wyżej przedstawionymi wynikami badań empirycznych (Ogonowski i in. 2014; Singh 2002; Seckler i in. 2014) oraz z przykładem praktycznym Intuit dotyczących zależności pomiędzy stosowaniem okna czatu na stronie www, a konwersją (Petrovic 2010), które nie zostały zbadane w badaniach naukowych, Autorka ma uzasadnione podstawy do tego by przypuszczać, że zastąpienie starych narzędzi z grupy obecność społeczna w sklepie online nowymi poprawia postrzeganie i intencje zakupowe nabywców” (nie oceniam w tym miejscu stylu i jakości prezentacji treści w tym fragmencie). W dalszej części pracy Autorka w żaden sposób nie zapoznaje czytelnika ze wspomnianymi „uzasadnionymi podstawami”, zupełnie się do nich nie odnosi, a nawet ich nie prezentuje w żaden sposób. Następnie, w oparciu o owo „uzasadnione przypuszczenie” formułuje hipotezy badawcze. Uważam, że w sytuacji, gdy brak jest uzasadnionego przypuszczenia co do tego, czy pomiędzy dwoma czynnikami występuje jakaś zależność czy też jaki ma ona charakter, warto poprzestać na pytaniu badawczym: „czy pomiędzy X a Y występuje zależność, a jeśli tak, to jaki ma charakter?”. To w żaden sposób nie umniejsza wartości naukowej przeprowadzonego badania, a jednocześnie eliminuje na etapie formułowania problemu badawczego „sztuczny” charakter hipotez w sytuacji, gdy nie mają one mocnych podstaw teoretycznych lub empirycznych. Warto na koniec dodać, że „uzasadnione przypuszczenia” Autorki nie znalazły potwierdzenia w wynikach procesu weryfikacji hipotez H1-H4. Hipotezy te nie zostały bowiem potwierdzone, a w przypadku hipotezy H4 zidentyfikowano nawet odwrotną zależność (s. 100).

Powyzsza uwaga nie ma charakteru zasadniczego i nie podważa w żaden sposób mojej pozytywnej oceny tytułu rozprawy, podjętego problemu badawczego, celu oraz hipotez badawczych. Stanowi raczej pewną sugestię na przyszłość i wskazuje, że sformułowanie hipotezy badawczej nie stanowi warunku koniecznego przeprowadzenia rzetelnego badania naukowego. Hipoteza badawcza jest bowiem zmianą formy gramatycznej pytania problemowego w ujęciu Kotarbińskiego (1990)¹, Ajdukiewicza (1975)² oraz Pietera (1975)³ -

¹ Kotarbiński T. (1990), *Dziela wszystkie. Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Ossolineum, Wrocław.

wszystkie cytowania za: Apanowicz (2005)⁴.

2. Ocena konstrukcji rozprawy

Rozprawa składa się z bardzo krótkiego Wstępu, czterech rozdziałów oraz Zakończenia. Wstęp nie do końca spełnia w rozprawie doktorskiej mgr Aleksandry Całki swoją funkcję, gdyż jego wartość informacyjna jest bardzo znikoma. Poznajemy w nim co prawda cel pracy, ale nie znajdujemy szerzej zdefiniowanego problemu badawczego, jego osadzenia w dyscyplinie naukowej, w której ma być nadany stopień naukowy na podstawie przedstawionego do oceny dzieła. Autorka w żaden sposób nie odnosi się do hipotez badawczych, które są weryfikowane w pracy, nie wspomina również w ogóle o wykorzystanej metodyce. Te braki wpływają negatywnie na wartość informacyjną Wstępu i nie wprowadzają czytelnika w treść pracy w taki sposób, jak można by tego oczekiwać.

Układ rozdziałów oceniam natomiast bardzo pozytywnie. Cała struktura pracy została bowiem podporządkowana w sposób logiczny i bezpośredni realizacji postawionego celu badawczego. W rozdziale pierwszym Autorka dokonała syntetycznej prezentacji zagadnień teoretycznych, ściśle związanych z badanym problemem badawczym. To, co należy docenić w tej części, to brak zbędnych dygresji i dywagacji, a skoncentrowanie się wyłącznie na sednie studiowanego zagadnienia. Konsekwencją tego jest co prawda brak osadzenia podjętych rozważań w szerszym kontekście teoretycznym, ale zgodnie z przepisami ustawy, rozprawa doktorska „powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego”. I na tym faktycznie koncentruje się Autorka, kontynuując definiowanie problemu badawczego w rozdziale drugim. Tutaj bowiem dokonuje szerokiego i szczegółowego przeglądu badań empirycznych innych autorów i w oparciu o to formułuje własne hipotezy badawcze. O ile przegląd ten i dobór literatury, w oparciu o który został dokonany, oceniam wysoko, o tyle pewien niedosyt pozostawia ostatni punkt tego rozdziału – 2.4. „Identyfikacja luki badawczej”. Po pierwsze jego treść zajmuje ok. ½ strony. To dość skromna objętość jak na wydzieloną w spisie treści samodzielną część pracy. Po drugie, trudno czynić zagranicznym autorom zarzut, że nie prowadzili badań na polskiej grupie nabywców - s. 60 (cyt.):

„W przytoczonych badaniach (...) brakuje (...) (4) badań przeprowadzonych na polskiej grupie nabywców”. Jest to najpewniej niezbyt fortunne sformułowanie Autorki, gdyż

² Ajdukiewicz K. (1975), Logika pragmatyczna. PWN, Warszawa.

³ Pieter J. (1975), Zarys metodologii pracy naukowej, PWN, Warszawa.

⁴ Apanowicz J. (2005), Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej, Difin, Warszawa.

faktycznie owa luka odnosi się do braku takich badań w literaturze krajowej, a nie zagranicznej.

Rozdział trzeci rozprawy, w którym opisano przeprowadzone badania oraz przedstawiono uzyskane wyniki, pod względem struktury również oceniam pozytywnie. Jest on dobrze uporządkowany. Aczkolwiek dopiero w punkcie 3.1 czytelnik może zapoznać się z hipotezami, jakie będą poddane weryfikacji. Jest to dość oryginalne rozwiązanie i takie miejsce pierwszej prezentacji precyzyjnie zdefiniowanego problemu badawczego może wydawać się nieco spóźnione. Z drugiej strony należy przyznać, że nie utrudnia to w sposób istotny lektury pracy. O wiele istotniejszą wadą jest bardzo skromne omówienie metodyki badawczej, o czym szerzej piszę w następnym punkcie recenzji. Kolejny punkt – 3.3, w którym dokonano weryfikacji hipotez badawczych, nie budzi moich zastrzeżeń pod względem konstrukcyjnym. Treść jest prezentowana w sposób logiczny i uporządkowany. Również wysoko oceniam rozdział czwarty – zarówno pod względem jego umiejscowienia w całej strukturze pracy, jak i jego struktury wewnętrznej. Fakt, że Autorka poświęciła dyskusji uzyskanych wyników, zarówno w wymiarze ich porównania z wynikami badań innych autorów, jak i w wymiarze ograniczeń charakteryzujących przeprowadzone przez Nią badanie, oddzielny rozdział, bardzo dobrze świadczy o jej dojrzałości naukowej i świadomości niedoskonałości stosowanych metod, technik i narzędzi badawczych.

Podsumowując, struktura pracy jest spójna, logiczna i podporządkowana w pełni realizacji celu badawczego – przedstawiona w pierwszej części pracy (rozdziały 1 i 2) teoria i wyniki badań empirycznych innych autorów, zostają poddane weryfikacji na materiale empirycznym zgromadzonym przez Autorkę i omówione w części drugiej (rozdziały 3 i 4). Dzięki temu pracę łatwo się czyta, podobnie jak łatwo śledzi się tok myślenia i postępowania badawczego Autorki.

3. Ocena wymiaru teoretyczno-przeładowego rozprawy

Część stricte teoretyczna rozprawy jest dość skromna, ale jak wcześniej wspomniano, ściśle podporządkowana celowi naukowemu opracowania. Autorka tę część sprowadza faktycznie do dwóch zagadnień, prezentując modele akceptacji technologii informacyjnych oraz założenia kategorii flow. Prezentacja ta jest na tyle syntetyczna, że mieści się na ok. 10 stronach. Autorka nie przyjmuje żadnej szerszej perspektywy teoretycznej, nie osadza podjętej problematyki w szerszym kontekście teoretycznym. Jednak z drugiej strony rozwiązanie to ma pewną zaletę – zarówno Autorka, a przez to również czytelnik, są skupieni wyłącznie na podjętym problemie badawczym. O ile zatem pewien zarzut o skromność

podjętych rozważań teoretycznych jest z pewnością uzasadniony, nie można powiedzieć, że Autorka zupełnie pominęła kontekst teoretyczny podjętego problemu badawczego.

Mała objętość części stricte teoretycznej (rozdział 1) zostaje z pewnością zrekompensowana objętością i treścią rozdziału 2, mającego charakter przeglądu literatury omawiającej wyniki badań empirycznych z obszaru wpływu narzędzi stosowanych w sklepie online na postrzeganie i intencje zakupów. Przegląd ten jest bardzo obszerny i szczegółowy. Autorka nie tylko przytacza inne badania, ale również je omawia w sposób wyczerpujący pod kątem formułowanych następnie hipotez badawczych czy identyfikowanej luki badawczej. Tę część pracy oceniam wysoko i uważam, że równoważy ona ewentualne niedoskonałości prezentacji zagadnień teoretycznych w rozdziale 1. Niemniej, za pewną słabą stronę rozdziału 2 uznaję brak uporządkowania prezentowanych badań. Autorka omawia „jedno po drugim”, tymczasem lektura tej części byłaby ułatwiona a treść bardziej przejrzysta, gdyby przywoływane źródła zostały uporządkowane według określonego kryterium merytorycznego (tematycznego lub nawiązującego do wyników badań: potwierdzające/negujące określone hipotezy). Na korzyść Autorki przemawiają natomiast tabele 2.2.1 oraz 2.3.1, w których w sposób syntetyczny przedstawiono omówione wyniki badań w podziale na problem badawczy, stosowane zmienne i metody gromadzenia i analizy danych, wyniki oraz implikacje menedżerskie. Co bardzo istotne, odniesienia do przeglądu badań innych autorów towarzyszą czytelnikowi w dalszej części pracy. Autorka bowiem w sposób systematyczny po nie sięga, w tym przede wszystkim w ostatnim rozdziale (pkt 4.1), gdzie dyskusji poddaje uzyskane wyniki własnych badań.

Podsumowując, wymiar teoretyczno-przeglądowy pracy oceniam pozytywnie, mimo pewnych dysproporcji w prezentacji materiału stricte teoretycznego i przeglądu badań empirycznych (na korzyść tego drugiego). Rozdziały 1 i 2 dowodzą dużej wiedzy mgr Aleksandry Całki w obszarze problematyki podjętej w rozprawie oraz umiejętności wykorzystania studiów literatury do identyfikowania luki badawczej, jak i definiowania problemu badawczego i celu własnych badań.

4. Ocena wymiaru metodycznego i empirycznego rozprawy

Część empiryczna pracy została ściśle podporządkowana realizacji celu naukowego opracowania, co stanowiło duże wyzwanie badawcze. Mam na myśli przede wszystkim dwa przeprowadzone badania. Pierwsze miało formę zogniskowanych wywiadów grupowych i służyło zdefiniowaniu „starych” i „nowych” narzędzi stosowanych w e-commerce. Badanie to (cyt., s. 69) „zostało przeprowadzone na grupie celowej w trakcie 5 wywiadów w 3 grupach

wiekowych”. Autorka natomiast nie informuje, ile osób liczyła ta grupa (próba celowa). Drugie badanie – zasadnicze dla weryfikacji postawionych hipotez – było olbrzymim przedsięwzięciem ze strony Doktorantki. Miało ono charakter eksperymentu z wykorzystaniem narzędzi zidentyfikowanych podczas wspomnianych wcześniej wywiadów. Do przeprowadzenia eksperymentu stworzono fikcyjny sklep internetowy z 8 wersjami strony www, różniących się wykorzystanymi narzędziami z grup: obecność społeczna, interakcja, prezentacja produktu oraz personalizacja oferty. Dla każdej z tych grup zastosowano dwa narzędzia e-commerce – jedno zaklasyfikowane w wywiadach jako stare, jedno zaklasyfikowane jako nowe. Eksperymentem zostało objętych 431 osób dobranych metodą kuli śnieżnej. Warto w tym miejscu podkreślić, że jest to schemat doboru nielosowego. Eksperyment ten pozwolił zgromadzić materiał statystyczny, umożliwiający weryfikację wszystkich 20 hipotez badawczych.

Dwa przeprowadzone badania uznaję za mocną stronę ocenianej rozprawy. Autorka opisała w sposób satysfakcjonujący procedurę gromadzenia materiału empirycznego, a w rozdziale 4 (pkt 4.2) wykazała się odpowiednim dystansem do uzyskanych wyników, mając świadomość niedoskonałości zastosowanych procedur. Opisując i dyskutując wyniki uzyskanych badań sformułowała szereg przypuszczeń co do czynników mogących je obciążyć czy też w inny sposób obniżyć ich wiarygodność. Szczegółowo omówiła weryfikację każdej hipotezy, a następnie uzyskane wyniki przedstawiła w postaci czytelnej tabeli 3.3.5.3. Bardzo wysoko też oceniam zawartość rozdziału 4, gdzie uzyskane wyniki zostały skonfrontowane z wynikami badań innych autorów. Autorka postarała się wskazać, które spośród jej wyników potwierdzają, a które pozostają w sprzeczności z rezultatami wcześniejszych analiz.

Pomimo wyżej opisanych pozytywnych stron przeprowadzonego badania, Doktorantce nie udało się ustrzec pewnych, mniej lub bardziej istotnych, niedoskonałości. Poniżej kolejno je wskazuję i opisuję:

- Czytelnik nie poznaje wyników przeprowadzonych wywiadów i nie dowiaduje się, w jaki sposób faktycznie dane narzędzie e-commerce zaklasyfikowano jako „stare” bądź „nowe”. Autorka nie informuje, czy uzyskane wyniki pozwoliły na jednoznaczne przyporządkowanie konkretnych narzędzi do danej grupy.
- Autorka nie przedstawiła faktycznie metodyki analizy zgromadzonego materiału statystycznego. Poprzestała wyłącznie na wymienieniu zastosowanych testów statystycznych, jednak w żaden sposób nie opisała procedury ich stosowania. Co ważniejsze, nie uzasadniła doboru takich a nie innych metod analizy danych. Weryfikując

poszczególne hipotezy badawcze, dobierała poszczególne testy, ale klucz tego doboru pozostaje dla czytelnika zagadką. Czytelnik może się wyłącznie domyślać, że w przypadku hipotez H17-H20 przesłankę doboru metody analizy regresji stanowiła wielość testowanych czynników intencji zakupu (w liczbie czterech). Jednak w przypadku hipotez H1-H16 trudno ocenić, na ile świadomego wyboru testu statystycznego Autorka dokonała.

- Jak Autorka zaznaczyła na s. 70 opisując procedurę doboru uczestników do eksperymentu, (cyt.) „Dane zostały zebrane metodą kuli śniegowej”. Jest to metoda nielosowego doboru próby, która w kategoriach rachunku prawdopodobieństwa nie pozwala tak dobranej próby uznać za losową, a w konsekwencji za reprezentatywną. Nie może ona zatem stanowić podstawy do uogólniania uzyskanych na jej podstawie wyników na populację generalną, z której została pobrana. Dlatego też stosowanie metod wnioskowania statystycznego, w tym testów statystycznych, może być w takim przypadku nieuzasadnione. I w badaniu przeprowadzonym przez Autorkę wydaje się, że tak właśnie jest. To samo dotyczy analizy regresji. Dlatego w takich sytuacjach za właściwe, a wręcz konieczne, należy uznać zdefiniowanie populacji i próby, czy też relacji pomiędzy próbą a populacją, jeśli ta druga pozostaje w sferze domysłu (ma niejako charakter *implicite*)⁵.
- Kontynuując rozważania z powyższego punktu, na str. 84 rozprawy czytelnik napotyka następujący fragment, opisujący rezultat weryfikacji hipotezy badawczej H5:
(cyt.) „Uzyskany wynik dostarcza podstaw na poziomie istotności 0,05 ($p=0,04$) do sformułowania twierdzenia, że w badanej próbie zastąpienie starych narzędzi z grupy prezentacja produktu (presentation) w sklepie online nowymi narzędziami z tej grupy zwiększa postrzegane ryzyko (perceived risk) korzystania ze sklepów internetowych”. Powyższe sformułowanie przeczy w całej rozciągłości idei testu statystycznego, którą jest zweryfikowanie hipotezy statystycznej odnoszącej się do populacji (a nie próby) na podstawie wyników uzyskanych w próbie. Aby wyniki odnieść wyłącznie do badanej próby, co w przypadku próby dobranej metodą schematu nielosowego (jakim jest metoda kuli śnieżnej) jest jak najbardziej uzasadnione, wystarczyłoby porównać miary statystyczne obliczone dla dwóch badanych grup i wnioski formułować wyłącznie na tej podstawie, bez stosowania testów statystycznych. Pozostaje zatem pytanie, czy wykorzystanie tych narzędzi (testów statystycznych) było zasadne. Publiczna dyskusja

⁵ Szerzej tę problematykę omówiono w np. pracach: Szreder M.: Losowe i nielosowe próby w badaniach statystycznych. Przegląd statystyczny, RLVII, Zeszyt 4, 2010, s. 168-174; Sokołowski A.: O niewłaściwym stosowaniu metod statystycznych. Statsoft Polska, 2004; Gruszczyński M.: Mikroekonometria. Modele i metody analizy danych indywidualnych. Oficyna a Wolters Kluwer, Warszawa 2012.

nad rozprawą doktorską będzie stanowić dla Doktorantki okazję, by się ustosunkować do powyższej uwagi.

- Model regresji liniowej, służący weryfikacji hipotez badawczych H17-H20, oszacowano na podstawie zbioru danych, zawierającego obserwacje zmiennych ze skali porządkowej. Tymczasem regresja liniowa wymaga, przynajmniej teoretycznie, zmiennych zmierzonych na skali co najmniej przedziałowej. Przesłanki o charakterze utylitarystycznym sprawiają, że modele regresji liniowej stosuje się również dla danych porządkowych. Jest to jednak pewne uproszczenie, gdyż wymaga założenia o jednakowej odległości pomiędzy wszystkimi stosowanymi przy pomiarze rangami. A takie założenie nie jest oczywiste. Zatem mimo, że wykorzystania przez Autorkę modelu regresji liniowej do badania zależności między zmiennymi zmierzonymi na skali porządkowej nie można uznać w sposób jednoznaczny za błędne, za uchybienie uważam brak jakiegokolwiek odniesienia się do opisanego problemu. Na korzyść Autorki przemawia fakt, że interpretując model poprzestała na odniesieniu się wyłącznie do znaków jego parametrów strukturalnych, nie odnosząc się do ich wartości. Nie oceniała zatem „siły” wpływu poszczególnych zmiennych objaśniających na zmienną objaśnianą, lecz wyłącznie kierunek zidentyfikowanej zależności.

5. Ocena strony formalnej pracy

Praca doktorska mgr Aleksandry Całki liczy 160 stron wraz ze spisem bibliograficznym i załącznikami. Podczas jej lektury dostrzec można drobne błędy językowe i nieprecyzyjne sformułowania. Jednak to nie podważa mojej ogólnej pozytywnej oceny pracy od strony językowej. Generalnie bowiem sposób prezentacji treści jest klarowny, logiczny i uporządkowany. Zamieszczone w pracy tabele oraz wykresy sporządzono w sposób estetyczny, czytelny i niebudzący zastrzeżeń. Spis bibliograficzny liczy 106 pozycji. Jednak np. na str. 68 Autorka powołuje się na wypowiedź Kliś (2015) nie podając tego źródła w spisie literatury czy w formie przypisu dolnego. Podsumowując, pomimo wskazanych niedoskonałości, moja ogólna ocena strony formalnej rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Całki jest w pełni pozytywna.

6. Konkluzja

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska jest opracowaniem ciekawym, wartościowym, mającym charakter naukowy, w którym zdefiniowano i rozwiązano oryginalny problem badawczy. Istotną jej zaletą jest z pewnością potencjalna wartość

aplikacyjna. Sformułowane w recenzji uwagi krytyczne, w tym te metodyczne, mimo że rzucają na ogólną ocenę dysertacji, nie podważają jej walorów poznawczych. Dlatego też moja ogólna ocena recenzowanego dzieła autorstwa mgr Aleksandry Całki jest pozytywna i uważam, że w świetle stosownych przepisów *ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach i tytule naukowym* spełnia ono wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Wobec powyższego wnoszę do Rady Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu o dopuszczenie mgr Aleksandry Całki do publicznej obrony rozprawy doktorskiej.

Filip Chybalski

